

W bardzo słoneczna i upalna niedzielę 30 sierpnia 2015r. noworudzczy "gwarkowie", pod kierunkiem kol. Witka Telusa wyruszyli na długi szlak w Góry Sowie.

Okolo godziny 9:30 wystartowaliśmy z Przełęczy Jugowskiej (801m), skąd dość szybko zeszliśmy do schroniska PTTK "Zygmuntówka". Krótki odpoczynek i w drogę – stromo i męczaco w kierunku zboczy Rymarza (913m), którego szczyt jednak pozostał z boku. Niezbędny odpoczynek na Zimnej Polanie (879m), z tęsknym spojrzeniem w kierunku przymiotnika "zimna" i dalej w górę – na szczyt Słonecznej (949m). Znowu zmęczeniu – upałem i podejściem – powoli wspięliśmy się na Kalenicę (964m), ze stalowa wieża widokowa i zapleczem rekreacyjnym w postaci stoliczka model "stoliczku nakryj się". Szkoda tylko, że nogami...

Ze szczytu Kalenicy dość przyjemne zejście cienista ścieżka w kierunku formacji skalnej Żmij (887m), skąd rozpościera się przepiękny widok na Nowa Rudę, Jugów a nawet na odległe pasma Wzgórz Włodzickich, Gór Stołowych i Gór Kamiennych. Po powrocie ze Żmija dalsze zejście na Bielawska Polanę (803m) i kolejny odpoczynek. Następnie w niekończącym się rytmie wejść i zejść zdobyliśmy Popielaka (860m), Wigancicka Polanę (788m), górę bez nazwy (786m), Kobylec (767m) i wreszcie trafiliśmy na punkt większego odpoczynku – Przełęcz Woliborska (711m). Ognisko, kiełbaski i podziwianie widoków (w tym nowego drogowskazu na czarnym "Szlaku Trudu Górniczego") i dalej w drogę w tym samym rytmie falującego szlaku.

Kolejne, bardzo trudne podejścia – Szeroka (827m), Przełęcz pod Szeroka (741m), Malinowa (839m), Przełęcz pod Gołębia (785m) i wreszcie Gołębia (810m) – dały nam się solidnie we znaki. Pod Gołębia wkroczyliśmy na "drogę artyleryjska", która już bez większych przeskoków, ale za to w piekielnym upale, doprowadziła nas do przedmurza Twierdzy Srebrnogórskiej. To gdzieś tutaj padła robocza propozycja, żeby noworudzkie "gwarki" przemianować na noworudzkie "skwarki". Ech, ten upał...

Walcząc ze zmęczeniem i upałem wspięliśmy się na szlak okalający mury Twierdzy i wreszcie dotarliśmy do bramy głównej. Tu szybkie pieczątki, uzupełnienie płynów i nieśpiesznie do pobliskiej "Villi Hubertus", czyli dawnego schroniska PTTK, gdzie "skwarki noworudzkie" dały sobie więcej wytchnienia.

Okazało się, że problem z niedoborem płynów udzielił się także naszemu busowi, więc do Nowej Rudy wracaliśmy z coraz cieplejszym silnikiem.

Góry Sowie już za nami. Było trudno, ale udało się. Przed nami wizyta w Górach Bardzkich, Garbie Dzikowca i Wzgórzach Ścinawskich, czyli – idziemy do domu! Zapraszamy już dziś na VIII etap "GSS".

Wzór wypełnienia książeczki GOT:

Data odbycia wycieczki	Trasa wycieczki	Nr grupy górskiej wg reg. GOT	Punktów wg reg. GOT	Czy przewodnik był obecny	Podpis i nr legitymacji przewodnika turystyki górskiej
30.08.2015	Przełęcz Jugowska-Schr. PTTK "Zygmuntówka"	S11	1	nie	
30.08.2015	Schr. PTTK "Zygmuntówka"-Kalenica	S11	7	nie	
30.08.2015	Kalenica-Bielawska Polanka	S11	1	nie	
30.08.2015	Bielawska Polanka-Wigancicka Polana	S11	1	nie	
30.08.2015	Wigancicka Polana-Przeł.Woliborska	S11	2	nie	
30.08.2015	Przeł.Woliborska-Szeroka	S11	2	nie	
30.08.2015	Szeroka-Przeł.pod Szeroka	S11	1	nie	
30.08.2015	Przeł.pod Szeroka-Przeł.pod Gołębia	S11	2	nie	
30.08.2015	Przeł.pod Gołębia-Rozdroże pod Chochołem M.	S11	4	nie	
30.08.2015	Rozdroże pod Chochołem M.- twierdza-Przeł.Srebrna	S11	2	nie	